



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-619689-VII-7006/09/MK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa,

17/02/2010

Pan
Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości -
Prokurator Generalny
WARSZAWA

Łiebu Ławny, Paunie Ministrze,

Od połowy 2008 r. pracownicy podległego mi Biura systematycznie prowadzą analizę wypadków nadzwyczajnych, do których dochodzi m. in. w jednostkach penitencjarnych. Badanie tego typu zdarzeń jest ukierunkowane na zdiagnozowanie przyczyn ich wystąpienia oraz ujawnienie ewentualnych niewłaściwych praktyk, które powinny zostać wyeliminowane, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Każdorazowo, kiedy po dokonaniu szczegółowej analizy zgromadzonych materiałów dochodzi do stwierdzenia nieprawidłowości, kierowane jest wystąpienie do organów nadzoru.

Niestety, nie zawsze przedstawione wnioski spotykają się z właściwym przyjęciem przez organy Służby Więziennej. W ostatnim czasie Rzecznik kilkakrotnie zwracał uwagę na niedostatki pracy kadry penitencjarnej w zakładach karnych i aresztach śledczych, m. in. w sprawie zgonu obywatela Somalii Alego A., do którego doszło w następstwie próby samobójczej, podjętej w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w Sztumie (RPO-619689-VII/09) oraz w sprawie samobójczego zgonu Marcina D. podczas udzielonej przez Dyrektora Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej przepustki nagrodowej (RPO-627969-VII/09).

W pierwszej z wymienionych spraw przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało, że u osadzonego już podczas pobytu w innych jednostkach obserwowano zachowania nietypowe, polegające na wypowiedaniu treści urojonych o charakterze paranoicznym, zachowania agresywne w stosunku do współosadzonych. Półtora miesiąca

przed podjęciem próby samobójczej osadzony został zgłoszony na konsultację psychiatryczną ponieważ podawał, że słyszy „głosy”, jest stale inwigilowany za pomocą kamer i podsłuchów umieszczonych w jego ciele. Psychiatra postawił diagnozę: osobowość nieprawidłowa, i uznał za potrzebne wdrożenie leczenia farmakologicznego, na co jednak osadzony nie wyraził zgody. W aktach osadzonego brak jest następnie informacji, czy wypowiedzi o treści urojeniowej utrzymywały się, i jak długo. Od momentu postawienia diagnozy przez psychiatrę (w dniu 20 marca 2009 r.) osadzony miał tylko raz kontakt z psychologiem - w dniu 30 kwietnia 2009 r., a więc po upływie blisko półtora miesiąca. Wobec osadzonego nie prowadzono w tym okresie żadnych oddziaływań psychokorekcyjnych. Psycholog wyjaśniła, że nie wzywała Alego A. na rozmowy, ponieważ - prawdopodobnie ze względów kulturowych - nie akceptował on kontaktów z psychologiem-kobietą (w tej jednostce penitencjarnej psychologami są wyłącznie kobiety). W aktach osobowych brak również zapisów odnośnie kontaktów wychowawcy z osadzonym w tym okresie. W dniu 6 maja 2009 r. osadzony podjął próbę samobójczą, w wyniku której zmarł.

W drugiej ze spraw wątpliwości budzi prawidłowość decyzji o udzieleniu skazanemu przepustki w trybie art. 138 § 1 pkt 7 kodeksu karnego wykonawczego, w trakcie której, będąc pod wpływem alkoholu, popełnił w dniu 16 sierpnia 2009 r. samobójstwo. Psycholog sformułował pozytywną opinię odnośnie korzystania przez skazanego z przepustek nagrodowych mimo tego, iż skazany miał poważne problemy z nadużywaniem alkoholu (wszystkie przestępstwa, za które został skazany, popełnił pod wpływem alkoholu, miał złą opinię środowiskową z uwagi na nadużywanie alkoholu) i dopiero oczekiwał na poddanie terapii uzależnień. Zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego jest jedną z najwyższych nagród, jakie może otrzymać skazany, wyróżniający się postawą i zachowaniem, co do którego można sądzić, iż nie zawiedzie okazanego mu zaufania, w szczególności będzie przestrzegał porządku prawnego. Informacje uzyskane w toku postępowania wyjaśniającego wskazują, że w tym przypadku udzielenie zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego było decyzją przedwczesną, gdyż brak było realnych przesłanek uzasadniających przypuszczenie, iż skazany w trakcie przepustki nie naruszy obowiązujących go zasad, w tym powstrzyma się od spożywania alkoholu.

W żadnej z tych spraw organy więziennictwa, w tym ostatnio Dyrektor Generalny SW (pisma: BDG-070-104/09/1239 z 6 stycznia br. i BDG-070-81/09/954 z 8 stycznia br.), nie uznały, iż w postępowaniu wobec osadzonych zostały popełnione błędy. Wbrew faktom usiłowano natomiast wykazać, że postępowanie funkcjonariuszy Służby Więziennej było w pełni właściwe oraz dostosowane do potrzeb i okoliczności.

Wyniki rocznej działalności Rzecznika (od 1 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2009 r.) w zakresie badania wypadków nadzwyczajnych przedstawione zostały w Raporcie w sprawie wypadków nadzwyczajnych w miejscach pobytu osób pozbawionych wolności. Pismem z dnia 30 listopada 2009 r. Raport został przekazany Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej z prośbą o odniesienie się do jego treści i zawartych w nim wniosków. Dotychczas, Dyrektor Generalny nie przedstawił Rzecznikowi swojego stanowiska w tym przedmiocie. Tymczasem w opisanych w Raporcie sprawach, które dotyczą okoliczności wystąpienia nadzwyczajnych wypadków, mamy niejednokrotnie do czynienia z poważnymi nieprawidłowościami w postępowaniu funkcjonariuszy Służby Więziennej i brakiem nadzoru nad nimi ze strony kadry kierowniczej.

Służba Więzienna, jako zobowiązana do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w jednostkach penitencjarnych oraz bezpieczeństwa osobistego osadzonych podczas odbywania kary i tymczasowego aresztowania, winna być zatem zainteresowana ograniczeniem występowania w jednostkach penitencjarnych zdarzeń o charakterze nadzwyczajnym. Ten sam cel przyświeca także przedsięwzięciom podejmowanym przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Moją intencją jest, aby analiza okoliczności wystąpienia wypadków nadzwyczajnych służyła sformułowaniu konstruktywnych wniosków, które pozwolą na wdrożenie praktyk umożliwiających zapobieganie takim zdarzeniom. Dlatego stanowisko Dyrektora Generalnego Służby Więziennej oraz organów nadzoru niższego szczebla, które zamiast wykorzystać przedstawione im sugestie do usprawnienia swoich działań, negują je i bagatelizują - budzi mój niepokój.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. nr 14, poz. 147 ze zmianą) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odniesienie się do przedstawionych przeze mnie problemów.

